

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

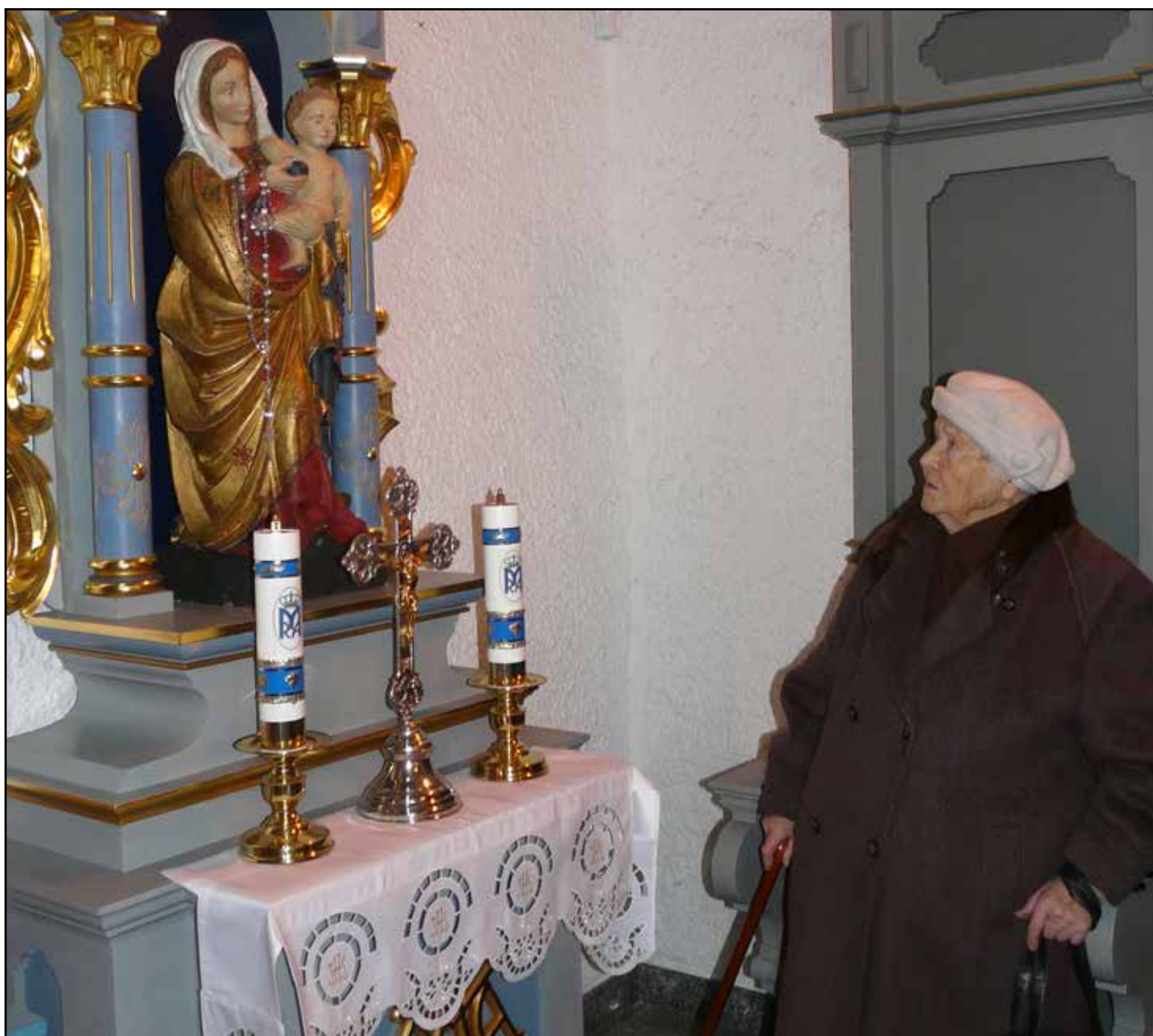
Numer 4 (321)

Mierzeszyn, 10 lutego 2019 r.

ISSN 2082-0089 Rok 10

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

**WIELKI JUBILEUSZ 101. ROCZNICY URODZIN
NASZEJ PARAFIANKI PANI ANNY KORZENIECKIEJ**
2 lutego 2019 roku



W 70. ROCZNICĘ PRYMASOWSKICH INGRESÓW

„Nie jestem ci ja ani politykiem, ani dyplomatą, nie jestem działaczem ani reformatorem. Ale natomiast jestem ojcem waszym duchownym, pasterzem i biskupem dusz waszych, jestem Apostołem Jezusa Chrystusa”.

W zimowy ranek 2 lutego 1949 roku przed kościołem św. Michała Archaniola w Gnieźnie zebrały się tłumy wiernych. Wszyscy czekali na przyjazd nowego prymasa. Około godziny 10.00 pojawił się samochód przybrany biało-żółtym proporczykiem. Ówczesny kanclerz lubelskiej kurii, ks. Olech relacjonował: *„Ukazała się wyniosła postać Księdza Prymasa (...) Przed świątynią krótkie przywitanie przez dotychczasowego wikariusza kapitularnego, przez miejscowe przedstawicielstwa – drobniutkie dziewczątka wita, niezmiernie przejęte i wręcza kwiaty wielkopolskiej ziemi”.* Sprzed kościoła św. Michała pochód ruszył główną ulicą Gniezna ku katedrze. Wszędzie powiewały białe-żółte flagi. Ludzie rzucali pod stopy Prymasa czerwone prymule i białe cyklameny, a on uśmiechał się do nich i wznosząc rękę błogosławił. Tak zaczął się najważniejszy i najtrudniejszy rozdział życia Stefana Wyszyńskiego, dotychczasowego biskupa lubelskiego, który sam o sobie napisał, że jest tylko *„Bożym chłopcem na posyłki”.*

Spóźnione rozmowy biskupów

Ingres abp. Stefana Wyszyńskiego do katedry w Gnieźnie odbył się niespełna cztery miesiące po śmierci kard. Augusta Hlonda, *„wspaniałego wodza”*, jak pisał o nim abp Wyszyński. Decyzja o nominacji zapadła jednak dużo wcześniej. Papież Pius XII podpisał bulę nominacyjną 16 listopada 1948 roku, a więc w dniu, w którym biskupi polscy – nie wiedząc jeszcze o decyzji Ojca Świętego – zbrali się w rezydencji kard. Adama Sapiehy w Krakowie, by wyłonić spośród siebie kandydata, bądź kandydatów na nowego prymasa. Podczas obrad poruszono także inną ważną kwestię – czy utrzymać obowiązującą od 1946 roku unię personalną arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i warszawskiego, czy może powrócić do wcześniejszej unii, istniejącej w latach 1821-1946 pomiędzy arcybiskupstwem gnieźnieńskim i poznańskim. Rozważano też trzecią możliwość – całkowitą autonomię

każdego z arcybiskupstw i za tą opcją opowiadał się ordynariusz lubelski bp Stefan Wyszyński. W swoich dziennikach pisał: *„Przemawiam za rozłączeniem Warszawy i Gniezna, motywując to względami duszpasterskimi, które są najważniejsze. Nie jest możliwą rzeczą dziś rządzić dwiema diecezjami, na odległość 300 kilometrów i jeszcze pełnić uciążliwe funkcje legata specjalnego Stolicy świętej”.* Argumentacja ta nie przemówiła jednak do biskupów, z których większość opowiedziała się za przywróceniem unii personalnej między arcybiskupstwem gnieźnieńskim i poznańskim. Jak już wspomniano, dyskusja biskupów okazała się niepotrzebna, a prośba do papieża o rozpatrzenie wypracowanego stanowiska bardzo spóźniona. Pius XII już wcześniej zdecydował o utrzymaniu unii personalnej arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i warszawskiego i postawieniu na ich czele biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego.

Wielkość w małości

Czy bp Wyszyński spodziewał się takiego obrotu spraw? Niewykluczone, że pewne sygnały do niego docierały, oficjalnie jednak o nominacji dowiedział się dopiero w grudniu 1948 roku. Decyzję papieża przyjął z pokorą i bez wielkiego entuzjazmu. Od początku był świadomy czekających go trudów i obowiązków. W liście do ojca pisał: *„(...) jestem przekonany, że przerastają one i moje zdolności i moje przygotowania. Ale wola Ojca Świętego była tak stanowcza, że nie mogłem opierać się Duchowi Świętemu, który mówi przez głowę widzialną Kościoła. Nie grozi mi Ojciec Drogi, ani próżność, ani duma, ani zarozumiałość, ani wyniosłość. Jestem przytłoczony poczuciem swej małości. Potrzeba mi wiele pomocy modlitwy, by łaski wyjednane uzupełniały brak”.* Dla 47-letniego wówczas bp. Stefana Wyszyńskiego nominacja na arcybiskupstwo gnieźnieńskie i warszawskie była zarazem awansem i niezwykle trudnym wyzwaniem. Doskonale zdawał sobie sprawę z panującej w kraju sytuacji społeczno-politycznej i przypuszczał, jak ogromna i trudna praca go czeka. Władza ludowa od razu zagięła parol na nowego prymasa. Gdy jechał na ingres do Gniezna, na drodze rozsypano gwoździe, a trzy dni później, gdy wyjeżdżał na ingres do Warszawy, między drzewami rosnącymi po obu stronach szosy rozciągnięto czarny drut. Wyszedł cało, bo w ostatniej chwili zmienił zdanie i zarówno do Gniezna, jak i do Warszawy pojechał inną trasą.





Ostatnia wola kard. Hlonda

Historycy są zgodni, że nie miały wpływu na decyzję Piusa XII o mianowaniu bp. Wyszyńskiego następcą kard. Hlonda...

„(...)nie byłem wówczas w to wtajemniczony i dopiero niedawno dostały mi się do rąk fotokopie listów biskupa Baraniaka, ówczesnego sekretarza kardynała Hlonda...

Znawca tematu, ks. prof. Piotr Nitecki z Wrocławia w jednym z artykułów stwierdził, że podobnie o sprawie wypowiedział się ks. Bolesław Filipiak...

Zrośnięci sercami

Obejmując arcybiskupstwo gnieźnieńskie i warszawskie, nowy prymas wiedział, jak wielka odpowiedzialność na nim spoczywa. Dźwigał ją niestrudzenie i z podniesioną głową...

Zadaniem moim jest chrzczyć, bierzmować, konsekrować, święcić, ofiarować, nauczać i sądzić. Niosę wam Światło Chrystusowe i wołam do wszystkich, do was kapłani i do was domownicy wiary...

Z każdym z was, dzieci moje, pragnę wołać: światła, więcej światła! Więcej Bożego światła! W jego promieniach dostrzeżemy, żeśmy przecież dziećmi...

BERNADETA KRUSZYK

INGRES KS. PRYMASA W GNIEZNIENIE DNIA 2.II, W WARSZAWIE 6.II Cena 20 zł. NA INGRES KS. PRYMASA Warszawa - Jednodniówka Katolicka - 6. II. 1949. List Pasterski Ks. Prymasa STEFANA WYSZYŃSKIEGO...





OREDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA XXVII ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO 2019 roku

„DARMO OTRZYMALIŚCIE, DARMO DAWAJCIE”

(Mt 10,8)

Drodzy Bracia i Siostry,
„Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt,10,8). Są to słowa wypowiedziane przez Jezusa, gdy wysłał apostołów do szerzenia Ewangelii, aby Jego Królestwo było propagowane przez gesty bezinteresownej miłości.

Z okazji XXVII Światowego Dnia Chorego, który w sposób uroczysty będzie obchodzony w Kalkucie w Indiach dnia 11 lutego 2019 roku, Kościół - Matka wszystkich swoich dzieci, zwłaszcza słabych - pamięta, że gesty wielkodusznego daru, jak te Miłosiernego Samarytanina, są najbardziej wiarygodną drogą ewangelizacji. Opieka nad chorymi wymaga profesjonalizmu i czułości, bezinteresownych gestów, niezwłocznych i prostych, jak zwyczajny dotyk, poprzez które daje się odczuć drugiemu, że jest „ważny”.

Życie jest darem od Boga, jak napomina święty Paweł: „Cóż masz, czego byś nie otrzymał?” (1 Kor 4,7).

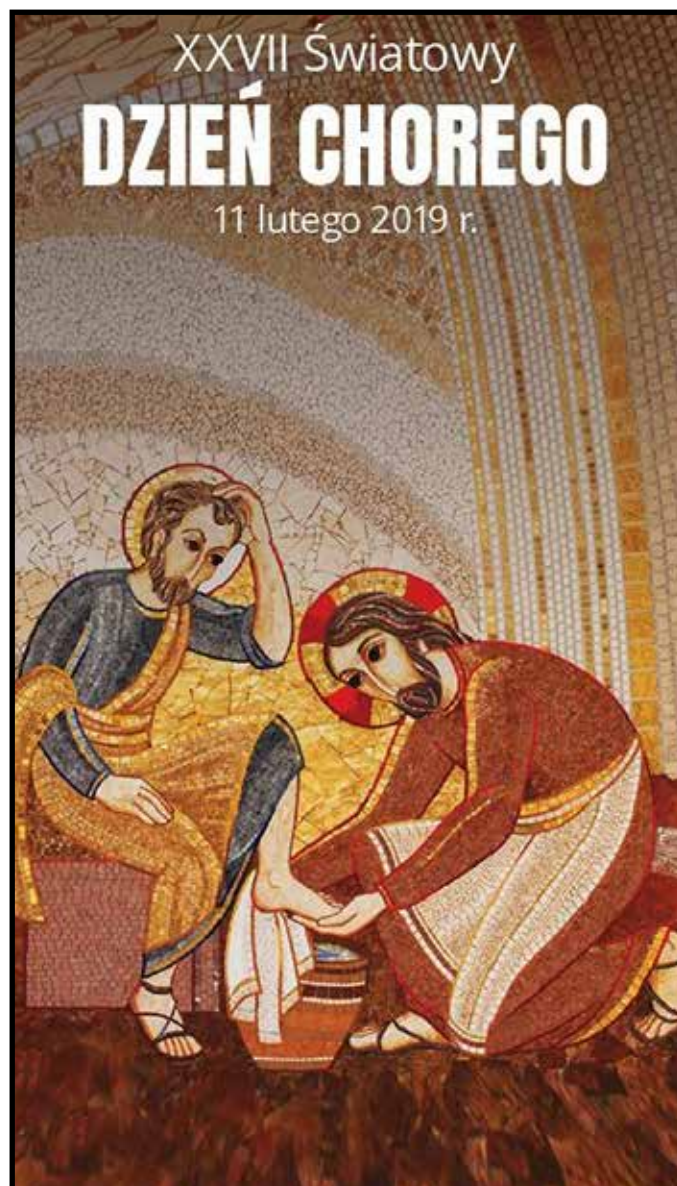
Egzystencja, właśnie dlatego, że jest darem, nie może być uważana za zwykłe posiadanie czy prywatną własność, zwłaszcza w obliczu zdobyczy medycyny i biotechnologii, które mogłyby doprowadzić człowieka do ulegnięcia pokusie manipulowania „drzewem życia” (por. Rdz 3,24).

W obliczu kultury odrzucenia i obojętności chciałbym stwierdzić, że dar powinien być uznany za paradygmat zdolny do przeciwstawienia się indywidualizmowi i współczesnemu rozdrobnieniu społecznemu, do poruszenia nowych więzi i różnych form współpracy ludzkiej między narodami i kulturami. Dialog, będący warunkiem daru, otwiera relacyjne przestrzenie ludzkiego wzrostu i rozwoju, zdolne przełamać skonsolidowane schematy sprawowania władzy w społeczeństwie.

Darowanie nie utożsamia się z czynnością dawania, ponieważ może być ono tak nazwane tylko, jeśli daje się siebie samego. Nie może to być zredukowane do zwyczajnego przekazania jakiejś własności lub przedmiotu.

Różni się ono od dawania właśnie dlatego, że zawiera dar z siebie i zakłada pragnienie utworzenia więzi. Dar jest więc wzajemnym uznaniem, które jest konieczną cechą więzi społecznej. W darze kryje się odbicie miłości Bożej, która osiąga punkt kulminacyjny we wcieleniu Jezusa i w wylaniu Ducha Świętego.

Każdy człowiek jest biedny, potrzebujący i ubogi. Kiedy rodzimy się, aby żyć, potrzebujemy opieki naszych rodziców. Stąd w żadnej fazie i na żadnym etapie życia nikt z nas nie jest w stanie



całkowicie uwolnić się od potrzeby i pomocy innych, nie jest też nigdy w stanie przewyciężyć granicy bezsilności przed kimś lub przed czymś. To jest ten stan, który charakteryzuje nasze bycie „stworzonymi”. Uczciwe uznanie tej prawdy zachęca nas do pozostawania pokornymi i do praktykowania z odwagą solidarności jako cnoty nieodzownej dla istnienia.

Ta świadomość przynagla nas do działania odpowiedzialnego i przemyślanego, mając na uwadze dobro, które jest jednocześnie osobiste i wspólne. Tylko kiedy człowiek pojmuje siebie nie jako zamknięty świat, ale jako kogoś ze swej natury związanego ze wszystkimi innymi - jako „bracia” - możliwa jest praktyka solidarności społecznej, oparta na dobru wspólnym.

Nie wolno nam się bać uznać siebie za potrzebujących i niezdolnych zapewnić sobie wszystkiego, czego potrzebujemy, gdyż sami o własnych siłach nie jesteśmy w stanie pokonać wszystkich ograniczeń. Nie obawiajmy się tej





prawdy, ponieważ sam Bóg w Jezusie pochylił się (por. Flp 2,8) i pochyła nad nami i naszym ubóstwem, aby nam pomóc i dać te dobra, których sami sobie nie jesteśmy w stanie zapewnić.

Na okoliczność uroczystej celebracji w Indiach chciałbym z radością i podziwem przypomnieć postać Świętej Matki Teresy z Kalkuty, wzorca miłości, która uwidoczniała miłość Boga wobec ubogich i chorych. Jak stwierdziłem w czasie jej kanonizacji, „*Matka Teresa przez całe swoje życie była hojną szafarką Bożego miłosierdzia, gotową do służenia wszystkim przez przyjmowanie i obronę ludzkiego życia, tego nienarodzonego oraz tego opuszczonego i odrzuconego. (...) Pochylała się nad osobami wyczerpanymi, pozostawionymi śmierci na poboczach dróg, rozpoznając w nich godność daną im przez Boga; zabierała głos wobec możnych tej ziemi, aby uznali swoje winy wobec zbrodni (...) ubóstwa stworzonego przez nich samych. Miłosierdzie było dla niej 'solą', która nadaje smak każdemu jej działaniu i 'światłem' rozjaśniającym ciemności tych, którzy nie mieli już nawet łez, aby płakać nad swoim ubóstwem i cierpieniem. Jej misja na obrzeżach miast i na egzystencjalnych peryferiach pozostaje w naszych czasach wymownym świadectwem Bożej bliskości wobec najbiedniejszych z biednych*” (Homilia, 4 września 2016). Święta Matka Teresa pomaga nam zrozumieć, że jedynym kryterium działania musi być bezinteresowna miłość wobec wszystkich, bez względu na język, kulturę, grupę etniczną czy religię. Jej przykład nadal prowadzi nas do poszerzania horyzontów radości i nadziei dla ludzkości potrzebującej zrozumienia i czułości; zwłaszcza dla tych, którzy cierpią.

Ludzka wielkoduszność jest zaczątkiem działania wolontariuszy, którzy mają wielkie znaczenie w sektorze społeczno-medycznym i którzy w wymowny sposób żyją duchowością Miłosiernego Samarytanina. Dziękuję i wspieram wszystkie stowarzyszenia wolontariackie, które zajmują się transportem i ratowaniem pacjentów, które zapewniają dawstwo krwi, tkanek i organów. Szczególnym obszarem, w którym Wasza obecność wyraża optykę Kościoła, jest ochrona praw chorych, zwłaszcza tych cierpiących na choroby wymagające specjalnej opieki, nie zapominając także o wymiarze zwiększania świadomości i profilaktyki. Wasza służba wolontaryjna w strukturach sanitarnych i domowych ma ogromne znaczenie, począwszy od opieki zdrowotnej po wsparcie duchowe. Korzysta z niej wielu chorych, samotnych, ludzi w podeszłym wieku, słabych psychicznie i fizycznie.

Zachęcam Was, abyście nadal byli znakiem obecności Kościoła w zsekularyzowanym świecie. Wolontariusz jest bezinteresownym przyjacielem, któremu można powierzyć myśli i emocje; poprzez słuchanie tworzy on warunki, w których chory, nie jest już biernym obiektem opieki, ale staje się aktywnym podmiotem i bohaterem wzajemnej

relacji, zdolnym do odzyskania nadziei i lepiej przygotowanym do zaakceptowania leczenia.

Wolontariat komunikuje wartości, zachowania i style życia, które w centrum mają pasję obdarowywania. W ten sposób realizuje się humanizacja opieki. Postawa bezinteresowności powinna pobudzać przede wszystkim katolickie placówki opieki zdrowotnej, ponieważ to właśnie logika Ewangelii określa ich działanie, zarówno na obszarach najbardziej zaawansowanych, jak i w miejscach najtrudniejszych. Katolickie placówki są powołane, aby wyrażać istotę daru, darmowości i solidarności, w odpowiedzi na logikę zysku za wszelką cenę, logikę dawania, aby otrzymywać, logikę wyzysku nie zwracającego uwagi na ludzi. Wzywam Was wszystkich, na różnych poziomach, do promowania kultury bezinteresowności i daru, niezbędnych do przewyciężenia kultury zysku i odrzucenia.

Katolickie instytucje opieki medycznej nie powinny wpadać w myślenie biznesowe, ale dbać o opiekę nad człowiekiem, bardziej niż o zysk. Wiemy, że zdrowie jest relacyjne, zależy od interakcji z innymi i potrzebuje zaufania, przyjaźni i solidarności. To jest dobro, którym można się cieszyć „w pełni” wyłącznie, gdy się nim dzieli. Wskaźnikiem zdrowia chrześcijanina jest radość z bezinteresownego daru.

Was wszystkich zawierzam Maryi, Uzdrawieniu chorych. Niech nam pomaga dzielić się darami otrzymanymi w duchu dialogu i wzajemnego przyjęcia, abyśmy żyli jak bracia i siostry, uważni na potrzeby jedni drugich, abyśmy wiedzieli, jak dawać z sercem hojnym i uczyli się radości z bezinteresownej służby. Z miłością zapewniam wszystkim o mojej bliskości w modlitwie i z serca udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa.

Papież FRANCISZEK

Watykan, 25 listopada 2018

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

DZIEŃ CHOREGO W MIERZESZYNIE

Wspomnienie NMP z Lourdes, 11 lutego 2019 roku

Serdecznie zapraszam wszystkich Starszych oraz Chorych Parafian na Mszę świętą z okazji XXVII Światowego Dnia Chorego w poniedziałek, 11 lutego 2019 roku o godz. 9.30. Eucharystia będzie sprawowana w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie. Będzie również okazja przyjęcia sakramentu namaszczenia chorych. Pod koniec Mszy świętej specjalne nabożeństwo w intencji chorych z błogosławieństwem louredzkim.

ks. Andrzej





MODLITWA O BEATYFIKACJĘ STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO PRYMASA TYSIĄCLECIA

Boże w Trójcy Świętej Jedyny, Ty w swojej niewypowiedzianej dobroci powołujesz ciągle nowych, apostołów, aby przybliżali światu Twoją Miłość. Bądź uwielbiony za to, że dałeś nam opatrnościowego Pasterza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia.

Boże, Źródło wszelkiej świętości, spraw prosimy Cię, aby Kościół zaliczył go do grona swoich świętych. Wejrzyj na jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie się Tobie, na jego męstwo wobec przeciwności i prześladowań, które znosił dla imienia Twego. Pomnij, jak bardzo miłował Kościół Twojego Syna, jak wiernie kochał Ojczyznę i każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebacząc wrogom, zło dobrem zwyciężając.

Otocz chwałą wiernego Sługę Twojego Stefana Kardynała, który wszystko postawił na Maryję i Jej zawierzył bez granic, u Niej szukając pomocy w obronie wiary Chrystusowej i wolności Narodu. Ojczyźnie nieskończenie dobry, uczynił go orędownikiem naszych spraw przed Tobą. Amen.

Pokornie Cię błagam, Boże, udziel mi za wstawiennictwem Stefana Kardynała Wyszyńskiego tej łaski, o którą Cię teraz szczególnie proszę...



KONDOLENCJE PRZEWODNICZĄCEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI PO ŚMIERCI JANA OLSZEWSKIEGO

Śp. Jan Olszewski jawi się jako prawdziwy symbol, człowiek wiary i solidarności, mąż stanu i polski patriota – napisał abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w liście kondolencyjnym po śmierci Jana Olszewskiego, premiera Polski w latach 1991-1992.

Z wielkim bólem i smutkiem przyjąłem informację, że 7 lutego 2019 roku, późnym wieczorem, w wieku 88 lat zmarł premier Jan Olszewski, w latach 1991-1992 prezes Rady Ministrów, poseł na Sejm I, III, IV kadencji, członek Trybunału Stanu, kawaler Orderu Orła Białego, w czasie II wojny światowej żołnierz Szarych Szeregów, uczestnik Powstania Warszawskiego, działacz opozycji w czasach PRL, pełnomocnik rodziny ks. Jerzego Popiełuszki podczas procesu jego zabójców z Służby Bezpieczeństwa, człowiek niezłomnego ducha i głębokiej wiary.

W osobie i życiu śp. Jan Olszewskiego – jak w soczewce – skupiło się wszystko to, co polskie, wszystko to, co patriotyczne, wszystko to, co demokratyczne, wszystko to, co budowało silną i niepodległą Polskę i wszystko to, dzięki czemu wielokrotnie udawało się Polsce zrzucić kajdany niewoli: Bóg – Honor – Ojczyzna.

Gdy dziś wielu ceni bardziej świat nad Boga, próbując stawiać Stwórcę w kącie historii, z pogardą i nienawiścią do innych sięga po wszelkie sposoby, aby zabić w sobie resztki honoru, a ojczyznę położyć w zastaw własnych interesów i nieuporządkowanych ambicji, śp. Jan Olszewski jawi się jako prawdziwy symbol, człowiek wiary i solidarności, mąż stanu i polski patriota.

W imieniu Konferencji Episkopatu Polski zapewniam o modlitwie i duchowej bliskości Szanowną Panią Martę – małżonkę zmarłego, całą rodzinę, bliskich i przyjaciół, powierzając Bogu życie śp. Jana.

*„Niech Aniołowie zawiodą cię do rajów,
A gdy tam przybędziesz, niech przyjmą cię męczennicy
I wprowadzą cię do krainy życia wiecznego.
Chóry Anielskie niechaj cię podejmą
I z Chrystusem zmartwychwstałym miej radość wieczną”*

Ks. Arcybiskup STANISŁAW GADECKI

Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
Wiceprzewodniczący Rady Konferencji Episkopatów Europy
(CCEE)



Obraz Czcigodnego Sługi Bożego
Kardynała Stefana Wyszyńskiego
z kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa
w Mierzeszynie





w ostatnim czasie...

ZMARŁA:

1. WANDA LIZIŃSKA, zam. Domachowo 5/3, ur. 4 listopada 1952, zm. 6 lutego 2019, pogrzeb odbył się 9 lutego 2019 w Mierzeszynie. (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).

MODLITWA DO ŚWIĘTEGO MICHAŁA ARCHANIOLA



Święty Michale Archaniele wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

PODZIĘKOWANIE ZA OFIARY NA REMONT KOŚCIOŁÓW MIERZESZYŃSKICH

113. Danuta Sikora, Warcz
114. Gertruda i Jan Rojkiewicz, Mierzeszyn
115. Tadeusz Koprowicz, Olszanka
116. Zygmunt Koprowicz, Olszanka
117. Jolanta i Wojciech Lejk, Mierzeszyn
118. Marta Meier, Mierzeszyn
119. Barbara i Mieczysław Turscy, Błotnia
120. Waltraut Jaszewska Schwetfeger, Mierzeszyn
121. Halina Ronowicz, Błotnia
122. Helena Stosio, Domachowo
123. Klara Strąk, Domachowo
124. Teresa Wlazło, Domachowo
125. Władysław Gajęcki, Domachowo
126. Janina Rywacka, Domachowo
127. Eryka Żurek, Domachowo
128. Rodzina Banasik, Mierzeszyn
129. Zuzanna Bliszczyk, Domachowo
130. Renata Minkiewicz, Miłowo
131. Teresa i Ryszard Adamowiczowie, Gdańsk

Wszystkie w/w osoby akceptują publikację swoich danych osobowych

Teresa i Ryszard
Adamowiczowie
Gdańsk

Gdańsk, 5 lutego 2019r.

Wielebny
ks. Andrzej Sowiński
proboszcz Parafii św. Bartłomieja
Apostoła
w Mierzeszynie

Bardzo dziękujemy za Mszę Świętą, modlitwy, odprawiane w intencji ś.p. Pawła, naszego syna!

Jesteśmy również wdzięczni za nadesłane nam:

obraz Matki Bożej Mierzeszyńskiej wraz z Litanią do Niej oraz Gazetę Parafialną zawierającą szereg wiadomości na okoliczność pogrzebu naszego Syna.

Jednocześnie przesyłamy wsparcie na koszty remontu kościoła parafialnego (na konto bankowe Parafii)

Serdeczne Bóg zapłać!

T. Adamowicz
R. Adamowicz





**Kościół św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie, 2 lutego 2019 roku.
Pani Anna Korzeniecka w otoczeniu najbliższej rodziny po skończonej Mszy
świętej z okazji 101. rocznicy swoich urodzin.**

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL3483350003030324372000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

**U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzezińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzczyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.**